

ŻYCIE NAUKOWE

Nowe czasopismo poświęcone historii ruchu robotniczego

CERMTRI (Centre d'Etudes et de Recherches sur les Mouvements Trotskyste et Révolutionnaires Internationaux), placówka powołana do życia w 1978 r. w Paryżu, gromadząca druki i archiwalia dotyczące międzynarodowego ruchu robotniczego, przede wszystkim jego skrzydła rewolucyjnego, maszynopisy nie opublikowanych opracowań oraz czasopisma z tegoż zakresu, które udostępnia badaczom. Od początku swego funkcjonowania wydaje też „Les Cahiers de C. E. R. M. T. R. I.”, kwartalnik o objętości 80 stron formatu A-3, zawierający przedruki rzadkich artykułów i broszur z zakresu problematyki wyeksponowanej w nazwie wydawcy. Poszczególne zeszyty są tematyczne, np. na numer 89 z czerwca 1998 r. składają się — jak brzmi jego podtytuł — *Świadectwa o Rosji Sowieckiej 1917–1924*, poprzedni numer — 88 z marca tegoż roku — *Dokumenty o okresie «przede wszystkim produkować», Francja 1945–1947*.

W kwietniu 1998 r. ukazał się, wcześniej zapowiadziany, numer pierwszy kolejnego periodyku tej instytucji, czasopisma historycznego „Cahiers du mouvement ouvrier” („Zeszyty Ruchu Robotniczego”), pomyślanego jako kwartalnik. Jego redaktorzy (komitet redakcyjny jest w trakcie konstituowania się), Jean-Jacques Marie i Wadim Rogowin (pisownia francuska — Vadime Rogovine), to nazwiska nieobce dla interesujących się historią rewolucji rosyjskiej 1917 r. i Związku Radzieckiego. Pierwszy z nich, zamieszkały w Paryżu profesor nadzwyczajny (agrégé) uniwersytetu, ma za sobą pobyt studyjny w ZSRR jeszcze w latach 60., jest autorem licznych publikacji, również książkowych, w tym w dekadzie bieżącej *Les Derniers Complots de Staline* (Complexe, 1993), *Les Peuples déportés d'Union Soviétique* (Complexe, 1995), *Staline* (Presses Universitaires de France, 1995, seria Que Sais-je). W 1997 r. opublikował w wydawnictwie Hachette, w serii „Les Fondamentaux — Histoire” nr 80 (przeznaczony dla studentów historii) *La Russie 1856–1956* (ss. 158). Drugi, zamieszkały w Moskwie, Wadim Rogowin, jest doktorem filozofii, samodzielnym pracownikiem naukowym Instytutu Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk, ma już spory dorobek naukowy z zagadnień polityki społecznej, historii społecznej i ruchów politycznych w ZSRR. W latach 90. ukazały się jego monografie: *Była-li altiernatiwa? (Trockiz wzgľad czerez gody)* („Tierra” — „Terra”, Moskwa 1992), *Włas't i opozicii* (nakładem własnym [1993], *Neo-NEP* (nakładem własnym, Moskwa 1994).

Motywy, jakimi kierowano się, powołując do życia nowy periodyk historyczny, J.–J. Marie jednoznacznie sformułował w słowie wstępnym w pierwszym numerze czasopisma. Utrzymane w ostro antystalinowskim duchu, rozpoczyna się cytatem z przedmowy S. Courtois do głośnej pracy zbiorowej *Livre noir du communisme* (Paris 1997), mówiącym o dotąd nie zakończonym dziele pogrzebania idei rewolucji, jaką miano na oku w XIX i XX w. (s. 5). Zakończył zaś konkluzją własną: „Obrona ruchu robotniczego to również w dużym stopniu ochrona jego pamięci, jego przeszłości, jego rzeczywistej historii, coraz bardziej zaciemnianej. To jest zadanie, któremu poświęci się to czasopismo” (s. 8). W pierwszym w kolejności artykule *Jak archiwa ujawniają to, czego się od nich wymaga* (s. 11–21) tenże autor obszernie i w sposób interesujący pokazuje na przykładach zaczerpniętych z rozmaitych — nowych publikacji, jak z archiwaliów wytworzonych przez radziecki aparat bezpieczeństwa, a zawierających mnóstwo oszczerstw i insynuacji dotyczących ludzi mu niewygodnych, określeni badacze dobierają sobie „podstawy źródłowe” dla poglądów przez siebie wyznawanych, czy głoszonych. Tak np. przechwałki agentów zagranicznych owego aparatu, nie poparte jakimikolwiek innymi przekazami źródłowymi, w niejednym przypadku posłużyły niektórym historykom jako podstawa do potępienia niesympatycznych im polityków. W rezultacie z podobnych „demaskatorskich” opracowań wylania się obraz świata, w którym — formuluje to tak J.–J. Marie — zwolennicy i działacze rewolucyjnego ruchu robotniczego okazują się „oszukiwani; wierzą, że działają [z własnej woli — L. H.], podczas gdy są manipulowani. Siły społeczne są niczym więcej niż pionkami na szachownicy, na której mistrzowsko grają aparaty polityczne i ich agenci” (s. 20). Słowem, prezentowana jest — powiedzielibyśmy — dobrze nam znana wersja historii tworzonej przez ciemne siły działające w ukryciu, czyli spiskowa teoria dziejów. Niejako ilustracją tych wywodów autora jest jego *Kronika falsyfikacji* (s. 117–128), na którą składa się sześć różnej wielkości notek.

Najobszerniejszym artykułem zeszytu jest *Wielki Terror* W. Rogowina (s. 24–59). Na podstawie materiałów byłego centralnego Archiwum Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, od niedawna dostępnych badaczom, autor zrekonstruował przebieg trzech plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego KPZR, mianowicie w dniach 4–7 XII 1936 r., 23 II–5 III 1937 r. i 23–29 VI 1937 r., które — jak się okazuje — były trzema decydującymi etapami organizowania owej fali terroru, jaka pochłonęła miliony ofiar. Pierwsze z tych posiedzeń, grudniowe, zostało ówczesnie utajnione, prasa ani słowem nie wspomniała o nim, podczas gdy z kolejnego, owego 11-dniowego, opublikowała jedynie referat Stalina i jego wystąpienie końcowe.

Olivier Simin w *Wokół procesu POUM 11–22 października 1938* (s. 82–93) pokazał ową znaną skądinąd rozprawę sądową w Barcelonie opanowanego przez stalinowski aparat bezpieczeństwa wymiaru sprawiedliwości Republiki Hiszpańskiej z jednym z antystalinowskich ugrupowań lewicy hiszpańskiej, Robotniczą Partią Zjednoczenia Marksistowskiego, jako część owego stalinowskiego Wielkiego Terroru, w danym przypadku w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Kilka różnej wielkości przyczynków, na ogół nie sygnowanych przez ich autorów, poszerza — na podstawie nowych źródeł — wiedzę o rozmaitych posunięciach stalinowszczyzny w skali ZSRR i międzynarodowej, traktowanych z punktu widzenia jej lewicowej krytyki.

Poniekąd spoza tego kręgu tematycznego jest przedruk artykułu sekretarza II Międzynarodówki w latach 1923–1939, Fryderyka Adlera (1879–1960), *Bez teorii wola jest ślepa. Bez woli teoria jest bezsilna*. Po raz pierwszy został on ogłoszony w marcu 1946 r. w lewicowosocjalistycznym czasopiśmie „La Pensée socialiste” (Paryż). Innym reprintem tekstu obecnie mało dostępnego w pierwodruku jest fragment z opublikowanych w 1923 r. w Berlinie *Wspomnień*

rewolucjonistki pióra działaczki Partii Socjalistów–Rewolucjonistów — Lewica Iriny Kachowskiej, zatytułowany *Biały terror na Ukrainie w 1919*, mówiący o krótkim okresie rządów petlurowskich w tym kraju. Na marginesie warto zaznaczyć, iż Kachowska (1888–1969) jest osobą o biografii wyjątkowej nawet wśród ofiar represji stalinowskich; skazana na śmierć po zamachu na dowódcę wojsk niemieckich na Ukrainie — marszałka von Eichhorna (30 VII 1918 r.), ocalała, gdyż rewolucja niemiecka uniemożliwiła cesarzowi Wilhelmowi II zatwierdzenie wyroku na nią (egzekucja kobiety wymagała sankcji cesarskiej), później była w ZSRR kilkakrotnie sądzona i skazywana na zesłanie i pobyt w łagrze (po raz pierwszy w 1921 r. zesłana do Kaługi), dożyła sędziwego wieku na zesłaniu (od 1955; po pobycie w łagrze w Kańsku na Syberii) znów w Kałudze.

Potrzebne i pożyteczne dla badaczy mogą być dwie tematyczne informacje o zasobie stosunkowo niedawno udostępnionych badaczom archiwaliów KC PZPR i Międzynarodówki Komunistycznej, przechowywanych obecnie w specjalnej placówce, jaką jest Rossijskij Cienr Chranienija i Izuczenija Dokumentow Nowiejszej Istorii w Moskwie (s. 141–145). Jedna mówi o aktach dotyczących Lwa Siedowa (189 jednostek), stanowiących część zespołu materiałów dotyczących jego ojca, Lwa Trockiego (zesp. 235, inw. 1, dossier 604). Znaleźć tu można polonik — korespondencję Siedowa z Księgarnią Polską w Paryżu. Druga omawia kolekcję zebranych przez aparat KC WKP(b) informacji o sygnatariuszach tzw. Deklaracji 83, skierowanej 25 V 1927 r. do Komitetu Centralnego przez 83 czołowych działaczy Zjednoczonej Opozycji (zwolennicy Lewicowej Opozycji oraz opozycji kierowanej przez G. Zinowiewa). W zbiorze tym (zesp. 17, inw. 71) znajduje się również oświadczenie 718 starych członków Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików), że „w pełni i całkowicie” przyłączają się do owej „Deklaracji 83”. Sygnatariusze oświadczenia to gruzińscy działacze i pracownicy aparatu partyjnego, więc rodacy Józefa Stalina, przeciwko którego linii politycznej dokument jest skierowany. Również w tym przypadku zebrano niezbyt obiektywnie brzmiące informacje personalne. Niektóre z nich zostały przykładowo opublikowane w omawianej notatce.

Kolejny zeszyt „Cahiers” jest znany jedynie ze spisu treści, egzemplarz nie dotarł jeszcze do piszącego te słowa. Zawiera być może interesujący dla czytelnika polskiego dokument: ulotkę hiszpańskiej grupy IV Międzynarodówki w Meksyku w sprawie zabójstwa w ZSRR Henryka Ehrlicha i Wiktora Altera w 1941 r.

Ludwik Hass
Warszawa